

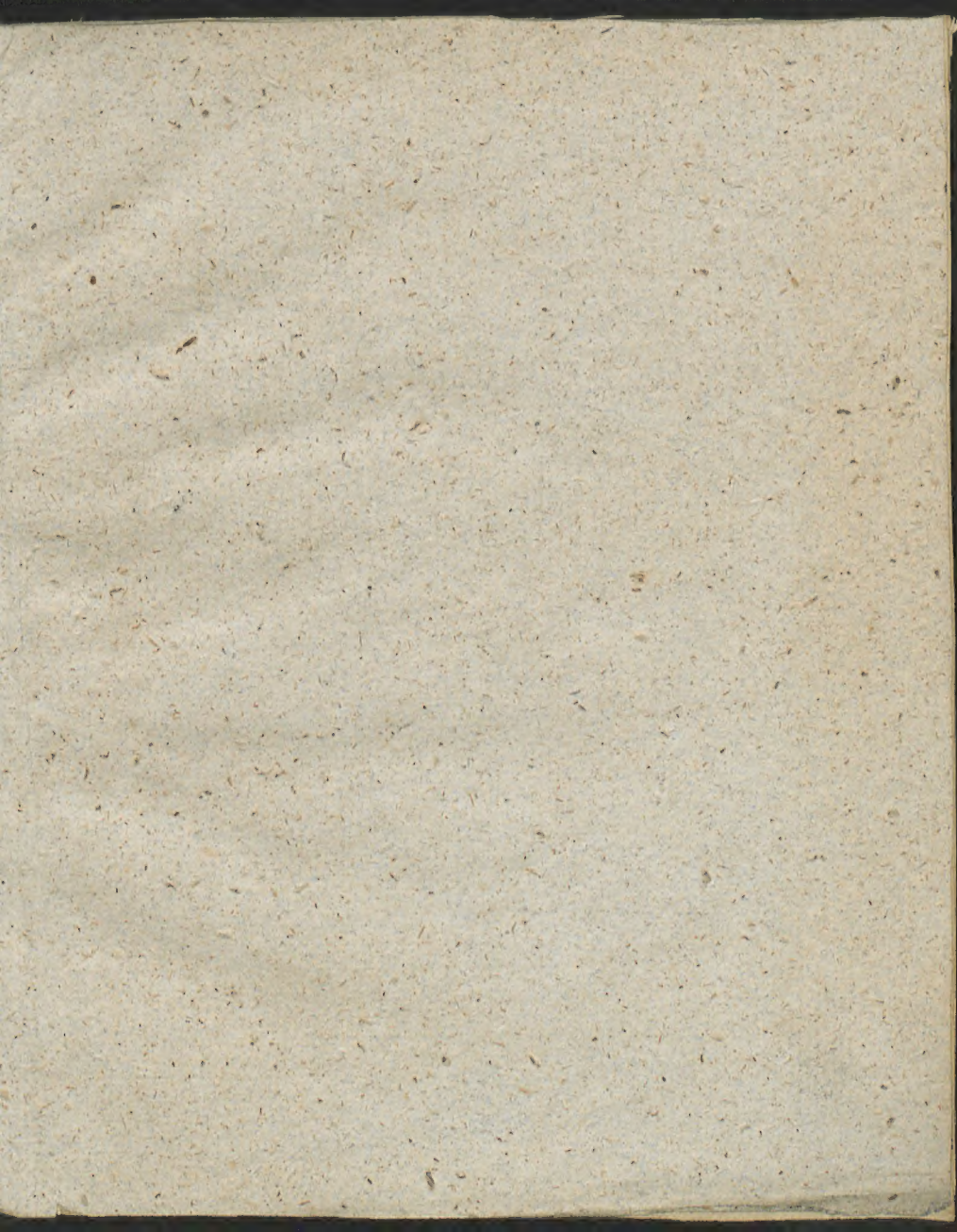
BIBLIOTEKA  
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

4891





16.255







OMEN

SZCĘSLIWIE

PO ELECTIEY

NAIĄSNIYSZEGO XIAZECIA

Iego Mosci

MICHAŁA KORYBVTHA  
WISNIO WIECKIEGO

NA

KROLESTWO POLSKIE

Ná Kazaniu w Dzień Bonáwentury S. w Koście-  
le Lwowskim Fránciszkańskim przy Try-  
umphalnym Akcie,

PRZEZ

*W. X. Benedykta Spruśyńskiego S. Tb. D.  
Patrem Prouinciae Russiae, Kustosa y Gwardy-  
ana Lwowskiego Zakonu S. Fran-  
ciska Min: Con:*

O G Ł O S Z O N E,

Roku Panskiego 1669. Dnia 14. Lipca.



*W Zamościu w Druk: Akademickiej. Sine Sine Auctore*

16.255

*Druckman.*





XVII - 4891 - II.

Vos estis lux mundi *Matt: 5.*

**M**łedzy rozlicznemi wesolego y przy-  
iásnego Niebá fanvorami, między  
rozmáitemi, ktorých sobie plenis  
desideriis żyzyć ludzie zwykli sę  
swościami, między wśystkiemi  
pożadanemi y pomyslnemi pro-  
gnostikami, ten osobliwy fanvor niebieski kompu-  
tujemy, tę nawiększą lubo prouerbialiter, przez iá-  
kąs przypowiastkę literalną, ale insensu morali  
pięknie uformowaną y z Concipowaną, sobie pro-  
gnostykujemy szczęśliwość, kiedy przypowiadamy  
mówiąc: Będzie też kiedyś y przed naszymi wro-  
tami Słońce, & post tenebras spero lucem.

Káždy Zakon iest in splendoribus Sancto-  
rum, iest iásny, iest w swoiey vocathey, w swoiey  
perfectiey lucerna posita super Candelabrum, ka-  
żdy Zakon ma przed swoiemi Wrotami dosyć  
świátłości, lecz osobliwie dnia dzisieyşego Zakon  
náş Fránciřkáński obfitę sę może świá-  
tłością. Demosthenes grzesny Orátor Grecki  
wstąpiwşy ná Káthedrę, cóś wesolego Atheńszy-  
kom



kom swoimi chce ogłosić zawołam w iasny dzień :  
Bonum omen, SOL adest. Dobry znak, ma-  
my Słońce. Dobry Znak, mamy Słońce. Do-  
bry Znak, Zakonie mój Święty, według dźi-  
śięyſzey Ewangeliey, vos estis lux mundi, wy ieste-  
ście światłem światá, ábyście tym lepiey świat o-  
świećali, tym lepiey gorącemi promieniami Jercá-  
ludzkie wmiłości Bożey zágrzewáli, oto Seraphi-  
cus SOL adest, mamy przy dźiśięyſzey Wrozy-  
dłości, przed náſemi Zakonnemi moralnemi Wro-  
tami, nie matériálne, ále ſwięte, Zakonne, Será-  
phiczne Słońce, wielkiego Purpuratá y Dokto-  
rá w Kościele Chrystusowym, Bonáuenturę ſwięte-  
go : Bonum Omen Bonáuenturá ſwięty, które-  
go wysokie Cnoty, cudowna ſwiatobliwość, ſwią-  
zobliwa mądrość, mądra, żarliwa, Seráphicka  
przeciwko Bogu miłość ſwieci iáko Słońce, SOL  
adest.

Coż poznę z tym Słońcem ? gdybym ſię po-  
wáżył Enkomiami memi illuminowác y ob-  
iaśnić Słońce to, dzień bym, cały mój dármo-  
ſtrawił, bo lumen Soli addere niepodobna. Udam  
ſię tedy do inſzey Máteryey Kazánia mego, á po-  
dziękowawſzy Bogu Naywyżſſemu że nam dał Bon-  
num Omen, dobry znak pżeſłinoſci náſzey wdol-  
kończoney Electiey, miáſto lumen zechcę nátynſ  
Kazá



Kazaniu Serenissimam Lunam Soli addere.

Każde Krolestwo Brama jest y Wrota-  
mi w swoim państwie. Zaczyna Chrystus Pan swoje  
Krolestwo na ziemi zaraz go wystawia na grun-  
towney Opoce, y buduje nakryta Propugnaculum,  
na kształt Bramy iakieysy: Super hanc Petram  
aedificabo Ecclesiam meam. Conserwie nam  
Krolestwo Niebieskie, zaraz każe do niego iako  
do Bramy, iako do Forty, iako do Wrot koła-  
tać, Pulsate. Potwierdzał kościół swoy święty  
zemi słowy, Portæ inferi non præualebunt aduer-  
sus eam, Bramy piekielne przeciwko tej Bramie  
anioły nieprzemoga, mym zdaniem iakoby mo-  
wiąc: żadne Krolestwo, ktore jest iako bramą,  
przeciwko memu Krolestwu, ktore też jest iako  
aniamocniejszy Bramą nic nie przemoże. Portæ  
inferi bo nie iednego z nich do grobu inferuią.

Bramę zamykają y otwierają albo w do-  
chodzącym do niej, albo z niej lub przez dobrowolną  
abrenuntiaцію, lub przez przyniewolną degradacją  
wychodzącym. Mamy wychodzących z tej bramy  
przez dobrowolną abrenuntiaцію nie uiało zgola  
Conterfektow. Lotarius Cezarz lat piętnaście,  
wspomniany na Discurs przy śmierci Oycy swego  
Ludwika o próżności świata w Remenskim kla-  
nstorze żywota dokończył, nikt go na Państwie  
nieza-

niezáárestował niezátrzymał, niezábámował.  
Porta patens. Hugo także Cesarz po sławnych  
zwycięstwach zbudowanſy Kłaſtor, z Ceſárſkiey  
godnoſci ſię wymowił, Pálace Ceſárſkie otwó-  
rem porzucił, Porta patens, Porta patens. Ka-  
rolus piaty Ceſarz, wielki zwycięzca Pogan, Re-  
ges ſibi ſubſtituens przyſpoſobionych ná Ceſárſtvo  
y ná Kroſeſtvo zpráctykowanſy y po ſobie zo-  
ſtáwivſy ſubſtituſon, do kłaſtoru ſię wemknął;  
tymże ſpoſobem była Porta patens Kroſom Hi-  
ſpáńſkim, onym Bámbom, Veremundom, Rái-  
miom, tym że y Angel ſkim, Węgierſkim, Auſtri-  
áckim Monarchom. Łáčno ſię káżdemu ztey  
Bramy Pánowánia ſwoiego wyrwáć kiedy chce, by  
y ná zárt, áni ſkrzypną wrotá, Porta patens ka-  
żdemu wychodzącemu ná ſcież otwieraią, ále nie-  
káżdemu wchodzącemu, tylko przeznáczonym od  
Bogá, Electis Dei, innych dáremne ſą im-  
pety, niepotrzebne zawody bez intrómiſſiey Bo-  
ſkiey. W Boſkich reku ſą klucze od káżdego Kro-  
leſtwa, od káżdego Páńſtwa iáko od Bramy, per  
me Reges regnant, mowi Bog oſobie, per me  
Principes imperant, niemáſz ktoby ſię reſolwował  
przećiwko temu proteſtować, przywoǳi ſwiát ad  
ſtuporem wpoǳinienie wielkie poſtępując ſobie  
z Electámi ſwoiemi ták ſuauiter, że dſiſia niczego  
ſobie



sobie nie ominuiąc nabożnie Koronę monią, iu-  
tro niespodziwianie Koronę biorą. Per me Reges  
regnant, żądzym żaden Electos Dei nieuprzedzi.

Skoro się Moyżesz narodził, bojąc się on Se-  
phorá Mátká iego, aby go Pháráo Krol okrutny  
iako drugie dziatki Żydowskie wprzerębli utopić  
niekazał, krywşy go u siebie trzy miesiące, gdy go  
iuz utać niemogła, wzięła plecionkę z sitowia, y  
położyła wniesy dzieciątka ná brzegu. Ktoż by  
był o tak małym dziecieciu iuz niezdesperował?  
mogła go była rybá záieść, mógł go iako przy Ni-  
lu krokodel potknąć, mogła go y nieprzyiązna rę-  
ká ludzka zátrąć, á przecię Bog, per quem Re-  
ges regnant, ináczey ad stuporem rosporzadził,  
áliści żoney plećianki Moyżesá Bog wynwyzşył, y  
uzył Pánem ludu swóiego.

Chcąc Athalia Krolestwo pośieść, interfecit  
omne semen Regium: pozabiła, pomordowała  
wşytko Potomstwo krolenskie, á tym časem Pan  
Bog subordynował Iozábę. która furata est pue-  
rum Ioas (świádzy Pişmo święte) de medio fili-  
orum Regis, & abscondit eum a facie Athaliae,  
vt nō interficeretur, & erat cum ea sexannisclám  
in Domo Domini, á inşy text czyta, in manu  
Domini. wykradła iedno Dziecię Krolenskie ná  
imię Ioas zpoşrzódka Synow Krolenskich, y skry-  
ła go

łá go od obliczá Atháliey że by go nie zábito, y był przy niej sześć lat potájemnie w Domu Bożym. By niewiedzieć co się náświecie dźiało, niechay Athá-  
lia rebellizántká bezbożna ná kreiw niewinną Syn-  
now Koronnych się záweźmie, áby ich wygubiłá, do  
śczętu wygládziłá, chcąc żeby z nich żaden nie pá-  
nował, światobliwą lozábę uwiedzie, wyrwie,  
zniebesspieczeństwá płáchetne dźiecię, Dźiecię Xią-  
żęce, Dźiecię Krolewskie, Electum Dei, od Bo-  
gá przeznáczone zátái go zopátrznosci Boskiej nie-  
znácznie nietylko do sześciu, ále y do dwudziestu  
sześciu lát przy sobie w boiáźni Bożey, in Domo  
Domini, iáko w Domu Bozym, áby nápotym  
nád táz krówie niewinney Synow Koronnych niená-  
syconą pánował Athálią in manu Domini z ręki  
Bogá samego iáko Electus Dei.

Miedzy Electámi praelectus, miedzy Cán-  
didatámi wstytkich Cándidatow od Bogá prze-  
znáczonych przedwieczna Głowá Zbáwiciel náš  
przykładem swoim pokazał, iáko Bog sam guber-  
nuie Electámi swoimi. Sfátygowány przyśedłszy  
do iedney studni miásta Samárytáńskiego Sichár  
názwanego sedebat sic, ták też sobie wsiadł iákby  
ni oczym nie mysląc, nioc nie stojąc, niczego niepo-  
trzebuąc, tylko trochę wody żywney, rzecze do  
Niewiástyktora zwiáderkiem swoim wody pełnym  
od oney



od studzienki odchodziła, Mulier da mihi bibere  
 Niewiaſto day mi ſię napić. Pánie, ktożby to-  
 bie żałował wiadra wody ktorego wdzięciſtwie  
 Krolowie ſámi opiekunámi byli, y iáko ad magna  
 natum venerowali, ktorego chlebá, doſtatkom po-  
 ukráinách Páleſtyáſkich pełno bywało, który y  
 morzu rozkázywać możeſ, do tákowney teraz for-  
 tuny przyſedleſ, że ſię o trochę wody klániaſ, da  
 mihi bibere? Coż ná to niewiaſtá. iáko ignoto  
 Deo odpowiaáda y iákoby ſię wput Wárſáwy  
 ſwoiey Urodziwſzy Mieſka polityka go zbynwa,  
 kortezjámi, diſcuſſámi ſię báni Domine neq; in  
 quo haurias habes, Pánie, hadſ ty Pánem od  
 Morzá do Morzá, kiedy nie niemáſ to też ni-  
 gdzie nie nie ſkuraſ, kiedy z ſoba ſkátuly nieno-  
 ſiſ y przy ſámej ſtudniey wody nieuproſiſ, y dá-  
 ley przydaie: Vnde ergo habes aquam viuam,  
 ſkaǳeć to przyſło że ſie tu bániſ, y moniſ że  
 cię ſtanie ná wodę żywą? Numquid tu maior  
 Patre noſtro Iacob, iſali ty chceſ być więkſzy y  
 ſacnieyſy náł ſánego Oycá ták ſacnego y ſławne-  
 go po wſem ſwiecie? tu ziem ták y onák  
 rozmawiaiąc, iedna ráża y oná ſámá, y zniá Sa-  
 márya zá Páná go witaia: Scimus quia hic eſt  
 vere SALVATOR mundi ( áż mu ſię klániáia, áż  
 go proſza, áż mu bramy otwieráia: rogauerunt

eum ut ibi maneret. z kąd taka mutacya prętką  
w Samaryey? dacie się przez to znać że co uczynił  
Bog z Synami swoimi w Samaryey, to y teraz sy-  
ni z Electami swoimi w Krolestwach naszych. Dzi-  
śta go ledwie Wodką Samarytąńską czystują, aż  
iedną ręką & in mari manus eius, & in flumi-  
nibus dextera eius, y morzu y białym ieźiorom  
roskazywać się gotuje. Boska to Providentia  
sprawnie, ona kiedy chce y przed którymi wro-  
tami chce iako Słońce zaświeci, Per me Reges  
regnant, per me Principes imperant.

Taż Providentią Boską y nad tobą Pol-  
sko naszą wypogodziła się. Ze kiedyś została  
Porta patens Bramą otwartą dobrowolnie re-  
signatcy affektuiacemu Naiśniefszemu Snopko-  
wi, temu Snopkowi, który cie przez nudały  
czas Pánowania swego w Naiśniefszych Zy-  
gmuntach, Władysławach, Kásimirach, dobro-  
czynnościami swoimi, iako miłna bogata alimen-  
tował, przy iego żyźności; przy iego obfitey  
Crescentey niedoszawalaś Cárstey ostatniy,  
sypały się z tego snopka y krużyły się ziárka, iako  
z bogathey spiżarni na wszystkie twoie strony,  
napełniały dżikie pola twie, Pola, że tak rzec-  
kę, niegumiennego toku, ale bydlęcego bártogu  
godne. Kiedyś się monię przez tę okazę otwartą  
Bramą



Brama Porta patens stála, z Boskiey Proui-  
dentzey, wielkie roświeciło się przed twemi wro-  
tami światło.

Wrotá bywáią zrozmaitego drzewá skła-  
dane; siłáz tu lasu, siłáz tu rozmaitego drzewá  
wyšlo ná te wrotá, video Homines, álbo ratsey  
Nobiles, sicut arbores. á więcey suchego, krzy-  
wego, nie oćiosanego, tylko ná one posłagi spo-  
sobnego, ktore iákby się zdrzewá suchego porzy-  
mly. Manus habent & non palpabunt, pedes  
habent & non ambulabūt, vegetátywy swoiey płá-  
chetney zapomniawşy do niczego się niemáią.  
Do drugiego mów co chceş, nic słusznego nie wy-  
mowiş, ani ráciámi perswáduješ, prozbámi nie-  
zdewinkuieş, groźbámi niwystráşyş, Aures ha-  
bent & nō audient. iákobyś do pnia mówił, drze-  
wo á drzewo, tylko że drzewo.

Dla tey ci to podobno przyczyny oni Cándi-  
daci ( Iudicum 9. ) w księgách Sędziow obráni,  
niechcieli się promonować ná godność Krole-  
wska między Drzewámi. Uczyniwszy Seym Ele-  
ctionis Drzewá wşytkie, to iest, iedne powázne,  
zktorych namniemyşey gáłzski niegodzi się wyciąć,  
iedno áby nią álbo Merkuriusz márşatkował,  
álbo Márs regimentował, y że drugie ktorym  
bárdziej przystáło seminare niżeli Seymonować,

B 2

wşy-

wszystkie tedy drzewa mówię, iako to pospolicie  
powiadaia Arcades omnes Electia nâznâczywszy,  
wysłali legatia swoię náprzod do drzewa Oli-  
wnego conferuiac mu z Consensum wszystkich swo-  
ię koronę: dixeruntq; olivæ impera Nobis.  
Drzewo oliwne Bogu y światu przyjemne, qua &  
Dii & Homines vtuntur, ledwie co usłysy Impe-  
ra nobis, pomyśli sobie, komuż to ia mam impe-  
rare? Vobis? Wam? Wam Drzewom iuż podhy-  
lonym? wam podciętym? obalonym? wam nápoł  
sprodniałym? á choćbyście się wy iuż niemiem id-  
ko smârowáli, choćbyście iuż wolnie pływáli, nie  
to wam iuż niepomôże. Wysuszyliście się bâr-  
dzo, iużeście wynędzili wâsę mozgi, wytrapili,  
wyniszczyli, wykorzenili wâsę substâncie, y maie-  
byście chcieli wysuszyć, wynędzić, z korzenia wy-  
wrocic? Nunquid possum deferere pinguedi-  
nem meam, niepodeymę się wam pánować, bo  
y chudobę swoię stracę y was niezbogacę. Re-  
plikę taką odnioszy obroca się do drzewa figo-  
wego z swoim Adoramus te, super nos Regnum  
accipe. Prosimy cię niegardz nami, wes nas  
w moc swoię. Pomyśl sobie także Drzewo figo-  
we, teraz mówicie Accipe? coż mi po was? te-  
rás was brąc kiedy o was niedbce nikt dbać: non  
possum deferere dulcedinem meam, niewsmâk



tni wáſze Páńſtvo, dziękuię wam zá dobry áffekt.  
Y tu nic niewſkuranyſzy ida probuiąc dálej ſczę-  
ſcia, náprzykrzáia ſię Winney Máciicy ztaż in-  
forma legácia, Veni & impera nobis, Podó do-  
nas, pánować nam będzieſ, y to drzewko prędka  
im dacie reſolutia Numquid poſſum deſcerere Vi-  
num meum? Moie Wino nikomu nic niewin-  
no co by uwas miało czynić pod wiedza zptá-  
cam ludzkim, ſoppreſſia niewinnych. złádbryma  
uboga Chryſtuſowa? Uchoway mię Boże takie-  
go Kroleſtwa. y tárn nihil concludum.

Náprzykrzylſiny ſię Szláchetne Drzewá  
nie iednemu Uuuiąc ſię znáſu Korona to ad Au-  
ſtrum, to ad Aquilonem, to ad Ortum po ró-  
żnych ſtronách, wſzędzie nas pełno było, á wſędy  
ledwie nie iák mendiſkow iákich ieſtze przed wro-  
tami ſwoimi zniſczym nas odpráwiono, rozu-  
miec że to uwas wſytko tylko ligna ſyluarum,  
żeſiny zdziſceli y po láſád ſię pokryli, áż kiedy ſię  
zá láſka Boża porzety wálić przez náſze wrotá  
zwyćieſkie Laury, Tryumfálné Pálmy, dopie-  
roſ Oſtępam dotey Bramy, dopieroſ innych bogá-  
te y ſerokie Xięſtwa, innych Páńſtwa wolne y  
dziędziſne capere non poſſunt, y nietylko pin-  
guedinem terrę, álbo dulcedinem ſuam, ále y  
cognationes ſuas po Abráhámowſku rzucáia, ná  
Peregry-

Peregrinácią się do Polski gotują, y iako do Nie-  
bą się ofiarują. Iakoż Regnum Polonorum by-  
łoby iako Regnum Polorum, tylko w tym di-  
stinctia, że Regnum Polorum violenti rapi-  
unt, a zaś Regnum Polonorum iako w wolno-  
ściach swych vim non patitur, tak też a violenti  
non rapitur. Do tego Regnum iak do Zie-  
mie obiecanej rugują się, interesują się, wybie-  
rają się, bą y sami się wtro obierają, już niepro-  
szeni proszą Attollite Portas Principes vestras  
& introibit Rex gloriæ, nieczekajcie dłużej, nie-  
wygladajcie więcej, otworzcie wrotá wasze Pól-  
skie ná wiaźdz Krolowi chwaly? Quis est iste Rex  
gloriæ? któż to ten jest Krol chwaly? bo nie  
ieden się przed nami z tym chwali, że jest Dominus  
fortis & potens, Dominus potens in prælio?  
Aż Boska ná wsfytkich Potentatow záchodzi  
contrádictia, ás Bog, per quem Reges regnant,  
wydanie swoy interdýkt: Porta hæc clausa erit,  
non in troibit Rex gloriæ, niech się tám Páno-  
wie zátrzymają, niech się tym Antemurale Chri-  
stianitatis nieopiekują, omnieklucze do tych wrot,  
Eritq; clausa Principi, Princeps ipse sedebit in  
ca, naden tu s láśnie Oświeconych Xiążąt ná Má-  
iestacie rządzone będzie.

O iako perstrinxit tá lux wsfytkich oculos?  
o iako



o iáko to w podziwieniu w wŝytkich zoŝtało że ŝię  
ták ŝtało? że przed naszymi wrotami roŝwiecił ŝię  
láŝnie Oŝwiecony niedawno, á t raz Náiáŝnieyŝy  
Xieźyc KORYBVTOWSKI, Xieźyc ŝtáropoľŝki.  
Lumen de lumine, Świátłość z ŝwiátłości, Dobroć  
z dobroci, Náŝpákosć z náŝpy kości, Video lumen  
Caeli & lætificat omnia oŝla nra, monitraz Augu-  
ŝtyń Świety. To lumen de lumine, tá kość z kości  
náŝpy, lætificat omnia oŝla noŝtra, uweŝelá w ŝy-  
tkie Członki Rzeczypoŝpolitey náŝpy.

Nie ŝámoć Stońce ŝwieci przed náŝemi  
Wrotami, ále ŝwiátłość Xieźycá ktora ŝię od  
Stońcá augmentuie, fomentuie, ktorey to mo-  
że przyŝnáć co wielkiemu Trojanowi przyŝnáł  
Pánegryŝtá iego: Tu maior quidem omnibus  
ŝed ŝine vilius diminutione Świátłość twoia wiel-  
ka bárdzo ieŝt Náiáŝnieyŝy Xieźycu, ŝed ŝine vi-  
lius diminutione, ŝadnemu iednak ŝwiátłoŝci  
właŝney nie wymuieŝ. Tu maior omnibus ŝed ŝine  
diminutione vilius, Ty náde wŝytkich bárdziej  
ŝwieciŝ, wŝytkich Splendorem twóim Krolew-  
ŝkim przechoðiŝ bez wŝŝerbku ŝadnego. Stońce záŝ  
przed kiem ŝwieci, komu ŝwiátłoŝci ŝwoiey ŝezo-  
drze do cáŝu wŝyŝa, temuŝ per retributionem od-  
biera, iáko o tym Petrus Damianus, concludu-  
ie: Sol lucidius incallescens Syderum & Lunæ  
poŝitio-

positionem rapit, vt sint quasi non sint, & videri non possint. Gdy by vnas Słońce się iakie rozświeciło, wszystko by to przed nim podobnopo-  
gąsło. lepiej lunam soli addere náprzeciw Słoń-  
cu wystawić Xiężycá Aemulam solis.

Tym Xiężycem oraz Xiężęciem á Pánem  
y Krolem nášym iako Cudem Boskim byćcié  
się będziemy wszędy, y ná Woynie y w pokoju.  
Ná Woynie, álbowiem Woyskom nášym pomylone  
byki naprawią się, kiedy wtén Mieśiac niezwy-  
ciężony sykawác się będą. W pokoju, kiedy  
pod tym Mieśiacem przeszliwy iedynák, iako iedy-  
ny Phenix z Nieśmiertelnego Popiołu Sáru-  
bow odrodziwszy się, y wgornolotna nieśmier-  
telnego przemieniwszy się Orłá Polskiego, po Pol-  
sku nas iako Polak ná skrzydłach swoich, nie  
po Arabsku, nie po Cudzoziemsku w pásurách dra-  
pieżnych y ostrych piastować będąc.

Tym Xiężycem, oraz Xiężęciem á Pánem  
nášym iako Cudem Boskim byćcié się będziemy  
po wszystkie dni naše, álbowiem bywały przed  
tym dni naše rozmaite, przeplatane raz dies so-  
lis drugi raz dies Martis, dies Mercurii, dies Satur-  
ni; kiedyś niekiedyś, raz po niedzieli bywał dzień  
mieśiaca dzień Xiężycá, Dies Lunæ, teraz wszystkie  
dni naše będą dies Lunæ iako ieden dzień wesoły  
Poniedziałkowy.

Tym



Tym Kieżycem oraz y Kieżęciem, á Pá-  
nem nášym iáko Cudem Boskim w Mieściacách  
nášych nád wšytkie inne co roczne Mieściace przy-  
ćić się będąmy: álbomiem do tych czas nie mieli-  
śmy swego upewnionego Mieściacá ná Państwie ná-  
šym, ieden schodził drugi niewiedzieć z kąd nowo  
nástawał, co Interegnum to Interuallum mieścię-  
czne było, iák by nam pożyczano niebieskich Plá-  
netow. Teraz ieden nástał szczęśliwie, iuż nie-  
pożyczány ab Exteris, ále od Boga samego cu-  
downie dány, dárowány, nam ná Państvo  
incorporowány.

Bonum Omen. Pánuyże szczęśliwie przez  
wšytkie dni, przez wšytkie Mieściace, donec  
auteratur Luna, poki Mieściac mieściacem ná Nie-  
bie będzie. Dominare in medio inimicorum Tu-  
orum, Pánuy nád wšytkimi Nieprzyiaciółanui  
Tvoiemu, á nam bądź Pax Populorum, tuta-  
men Patriæ, immunitas Plebis, munimentum  
Gentis, Cura languentium, Solatium Paupe-  
rum, & Religiosorum. Ná Máiestacie Tvo-  
im bądź ludowi Pokoim, bądź Oyczyźnie o-  
brona, bądź Pospolstwu ochrona, Narodowi  
Wolnemu Práwem nienárušonym, stáraniem,  
poćiešeniem y chwálá wšytkich. Bonum O-  
men, dobry znak tego wšytkiego mámy.

Aby Sálomon šťastliwie ná Máiestacie swymi  
Pánovať, przy misternym iego Thronie byty  
duæ manus hinc atq; inde tenentes sedile.  
Dwie Ręce dźwigały y wspomagály iego Má-  
iestat Pański. O iák wiele Ręk Máiestat Pá-  
ná Nášego dźwiga y wspomaga żeby nam wdu-  
gie láta šťastliwie Pánovať. Dźwiga Ręká  
prácowita Ubogich ludzi. Dźwiga zbroyná Żo-  
nierská, dźwiga mądra Senatorská; dźwiga po-  
bożna Káptáńská. Ale te osobliwie dwie Rę-  
ce; duæ manus hinc atq; inde; przykládáia się  
ná pomoc Máiestátu tego ręká Fráncíská Swię-  
tego y Ręká Chrystusová.

Cym že też Fráncisku Swięty twojá ubo-  
ga Ręká Máiestat Pański zápomůže? ktoremu  
iuz y same Pšsolki ná šťastliwie wzięmi lácté  
& melle optýwáigcey pánowánie zárabiać y zápo-  
magác go počęły? day to co máš w Rękáwie.  
Odpowíáda Fránciszek, mám tam Zakonny  
Depozyt, Zakonny Skarb, Uboštvo, Dominant  
Paupertatem, á Temu Pánu potreba Domi-  
nam Gentium. Nie frásuię się já o Ubogiego  
Fráncíská Swiętego, má y iego Ręká co dáć;  
má tym nowo inaugurovánego przywitác y zá-  
pomoc Páná. Czyrám y w Krónikách iego že  
iáko Seraphin osobliwym ogniem náboženstvá  
sweho



swiego palat do Swietego Michála Archányoła,  
iemu pod Protectia oddając y zalecając Zakon  
swoy ubogi. Tak y teraz nowo creowanemu Ar-  
chányołowi naszemu Polskiemu MICHALOWI  
Naiásniyszemu tenże Zakon swoy nabożny od-  
danie pod Máiestat tego Pánki, oddanie ná slu-  
zbę tego, oddanie pod Protectia tego. Co miał  
to dał Fránciszek święty, á czego nie ma to da  
Ręká Chrystusová, czegoż nie ma Fránciszek świę-  
ty? Nie ma Korony Krolenskiej. O gdyby ja  
miał pewnieyby on Naiásniyszego MICHALA  
ieście przed świętym Michálem przynámnicy ná  
swoie Stigmatum wyrażenie pópíešył się Uko-  
ronowác. Ale czego Ręká Fránciszká swietego  
dać niemože, da tę Koronę Ręká Chrystusová,  
da Bog ná dzień Cudownego Michála

Swietego. y to Cudowne Omen,  
y to Bonum Omen.

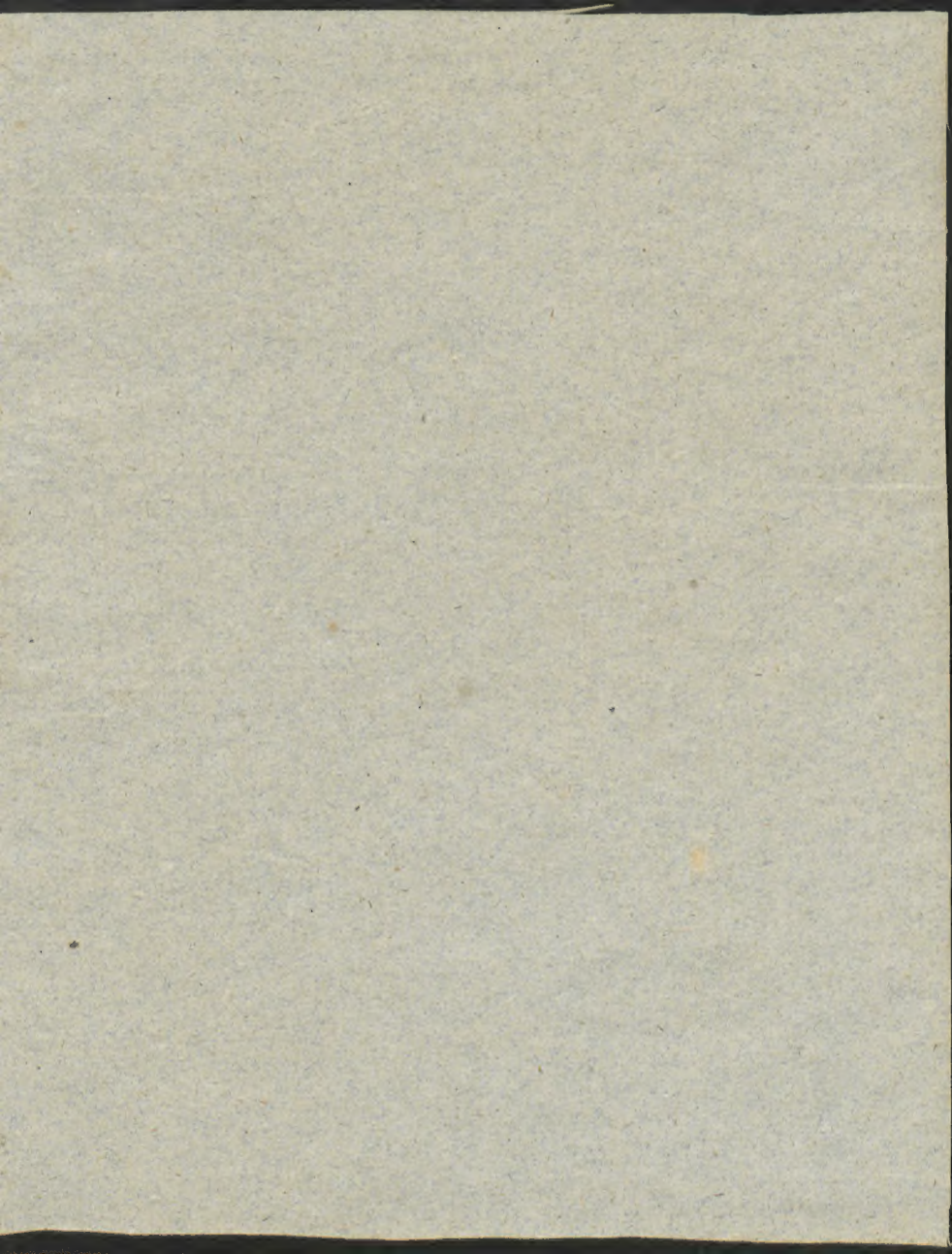
AMEN:

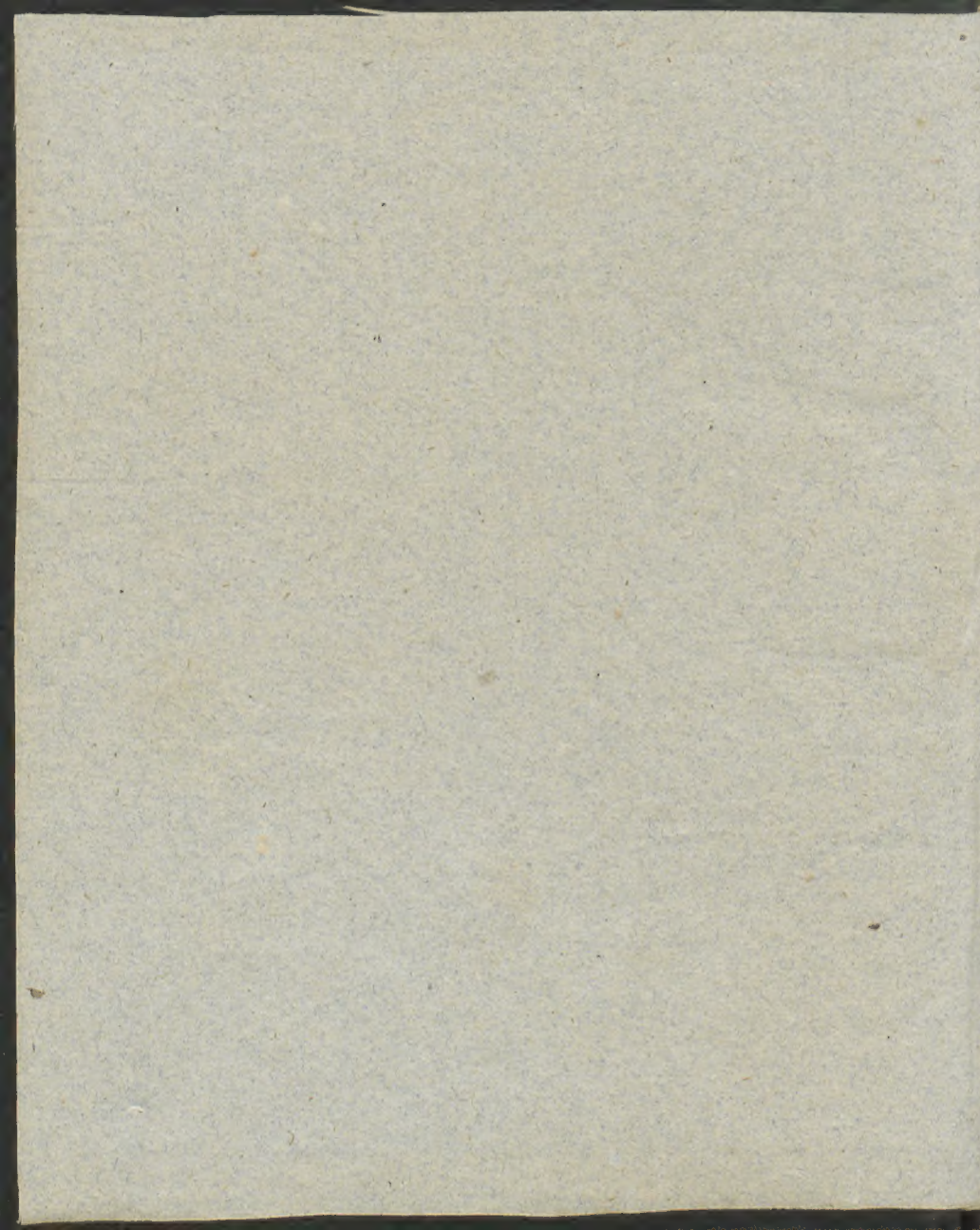




1738/51









7738  

---

31



